

M A T E R I A Ł Y I P R Z Y C Z Y N K I

Maria Wierzbicka
(Uniwersytet Warszawski)

POLSKO-UKRAIŃSKA WSPÓLPRACA HISTORYKÓW HISTORIOGRAFII
W OSTATNICH LATACH

W dzisiejszym skomplikowanym i niespokojnym świecie, na przekór konfliktom zwracają naszą uwagę momenty współpracy i obustronnej dobrej woli. Pragnę tu zaprezentować zjawisko tego właśnie typu: współpracę polskich i ukraińskich historyków historiografii. Inicjatywa wyszła z Uniwersytetu Rzeszowskiego i podjął ją Uniwersytet Lwowski; współpraca rozpoczęta w 2002 roku koncentrowała się wokół kolejnych projektów badawczych. Wkrótce pod redakcją profesorów Jerzego Maternickiego i Leona Zaskilniaka ukazało się pierwsze zbiorowe opracowanie: *Wielokulturowe środowisko historyczne Lwowa w XIX i XX w.*, tomy 1–5, Rzeszów (t. 4, Lwów–Rzeszów) 2004–2007. W ciągu następujących dziesięciu lat otrzymaliśmy szereg niezmiernie interesujących pozycji, współtworzyli je historycy historiografii z coraz to innych środowisk. Wymienię po kolei: *Złota księga historiografii lwowskiej XIX i XX wieku*, t. 1, red. J. Maternicki przy współpracy L. Zaskilniaka, Rzeszów 2007, t. 2, red. J. Maternicki, Paweł Sierżęga, L. Zaskilniak, Rzeszów 2014; *Historia – mentalność – tożsamość. Miejsce i rola historii oraz historyków w życiu narodu polskiego i ukraińskiego w XIX i XX wieku*, red. Joanna Pisulińska, P. Sierżęga, L. Zaskilniak, Rzeszów 2008; *Historia – mentalność – tożsamość. Studia z historii, historii historiografii i metodologii historii*, red. Karolina Polasik-Wrzosek, Wojciech Wrzosek, L. Zaskilniak, Poznań 2010; *Historia – mentalność – tożsamość, t. 4: Pamięć społeczna Ukraińców i Polaków w okresie kształtowania się ich świadomości narodowej (wiek XIX i pierwsza połowa XX)*, red. L. Zaskilniak, J. Pisulińska, P. Sierżęga, Lwów 2011; *Mity i stereotypy w dziejach Polski i Ukrainy w XIX i XX wieku*, red. Andrzej Czyżewski, Rafał Stobiecki, Tomasz Toborek, L. Zaskilniak, Warszawa–Łódź 2012; *Historia – mentalność – tożsamość. Rosja i Europa Zachodnia w polskiej i ukraińskiej historiografii XIX i XX wieku*, red. Eugeniusz Koko, Magdalena Nowak, L. Zaskilniak, Gdańsk 2013; *Historia historiografii i metodologia historii w Polsce i na Ukrainie*, pod redakcją naukową J. Maternickiego, J. Pisulińskiej i L. Zaskilniaka, Rzeszów 2015.

Bogata jest, jak widać, prezentowana w tych pracach problematyka. Ulegała ona, do pewnego stopnia zgodnie z rytmem badań, widocznemu rozszerzeniu: od ustaleń faktograficznych dotyczących losów poszczególnych historyków, warunków ich pracy, kontaktów z Uniwersytetem – do jakże fascynujących zawsze badań nad mentalnością, świadomością narodową, mitami i stereotypami. Zwraca też uwagę i bardzo jest interesujący ostatni tom, dotyczący metodologii historii

w Polsce i na Ukrainie, powrócę do niego za chwilę. W tym miejscu jednak pragnę zaprezentować nieco bliżej *Złotą księgę historiografii lwowskiej* (2007). Celem jej było – pisał jeden z redaktorów, Jerzy Maternicki – „przypomnienie czołowych postaci lwowskiego środowiska historycznego i ich najbardziej znaczących osiągnięć naukowych. Przez pryzmat biografii twórczych historyków chcemy ukazać Lwów jako ważny ośrodek badań historycznych w Europie Środkowowschodniej, skupiający nie tylko uczonych polskich czy ukraińskich, ale także innych m.in. żydowskich”¹. Zakres chronologiczny *Złotej księgi...* był szeroki, obejmował cały wiek XIX i pierwsze cztery dziesięciolecia XX wieku – poczynając od Franciszka Siarczyńskiego (1758–1829), a kończąc na Kazimierzu Tyszkowskim (1894–1940). Sylwetki 36 historyków lwowskich (w tym 24 Polaków, 11 Ukraińców i jednego Żyda) zostały opracowane przez wybitnych badaczy polskich i ukraińskich z 10 ośrodków naukowych obu krajów.

Biogramy te dają wgląd zarówno w bieg i rozwój kierunków badawczych, jak i w skomplikowaną sytuację Uniwersytetu Lwowskiego, a wreszcie – *last but not least* – ukazują niełatwe nieraz dzieje poszczególnych historyków. Walka o spolszczenie Uniwersytetu, o obsadzenie katedry historii powszechnej i utworzenie katedry historii Polski, wobec znanego austriackiego systemu „dziel i rządź”, ciążyła na nich aż do wybuchu I wojny światowej. Historycy polscy byli w lepszej sytuacji niż ukraińscy, wśród których proces profesjonalizacji zaczął się na dobre dopiero z podjęciem wykładów przez przybyłego z Kijowa Michała Hruszewskiego. Objął on w 1894 roku katedrę historii powszechnej z ukraińskim językiem wykładowym, a więc właściwie, lecz nieoficjalnie, katedrę historii Ukrainy. Wychował wielu uczniów, lecz jak stwierdził autor biogramu, Witalij Telwak, to nie Uniwersytet (wobec oporu polskiej profesury) był kuźnią młodej ukraińskiej kadry naukowej, lecz Naukowe Towarzystwo im. Szewczenki². Z badań Katarzyny Błachowskiej, autorki biogramu Ludwika Finkla, wynika jednak, że właśnie u tego profesora Uniwersytetu Lwowskiego znajdowali życzliwość i oparcie historycy ukraińscy; habilitował się u niego Stefan Tomaszewski, który w latach 1913–1918 wykładał w języku ukraińskim historię Austrii dla Ukraińców³. Pewien chaos informacyjny wydaje się zrozumiały, nawet nieunikniony wobec spojrzenia przez pryzmat 36 odmiennych i nietuzinkowych życiorysów.

Pogłębiony obraz sytuacji na Wydziale Historycznym we Lwowie do 1913/1914 roku przynosi wspomniana wyżej praca Maternickiego *Złote lata historiografii polskiej we Lwowie*, wydana w 2015 roku, kilka lat po *Złotej księdze...* Autor dał niezmiernie ciekawy, szczegółowy i nowatorski opis struktury studium historycznego, jego dorobku naukowego i – zwłaszcza – oferty programowej. Wykorzystując badania historyków ukraińskich, postarał się nakreślić rolę i osiągnięcia Hruszewskiego w ramach tego studium, na seminarium prowadzonym nieoficjalnie. Podsumowując, pisał:

Ostra krytyka polityki polskiej na ziemiach ukraińskich przez M. Hruszewskiego budziła w środowisku polskim wiele zastrzeżeń. Historycy polscy [...] wytykali mu daleko posuniętą tendencyjność w jej ocenie, przecenianie roli ukraińskiego czynnika narodowego na ziemiach południowo-wschodnich

¹ *Złota księga historiografii lwowskiej XIX i XX wieku*, red. Jerzy Maternicki, przy współpracy Leonida Zaskilniaka, Rzeszów: Wydawnictwo Uniwersytetu Rzeszowskiego 2007, s. 9.

² Por. Witalij Telwak, *Mychajło Hruszewski (1866–1934)*, w: *Złota księga*, s. 348.

³ Por. Katarzyna Błachowska, *Ludwik Finkel (1858–1930)*, w: *Złota księga*, s. 297.

Rzeczypospolitej, kult Kozaczyzny, gloryfikację B. Chmielnickiego i wiele jeszcze innych błędów [...]. Niezależnie jednak od tych i innych zastrzeżeń przyznać trzeba, że swoją *Historią Ukrainy-Rusi* ogromnie wzbogacił on wcześniejszą wiedzę na temat Ukrainy XVI i XVII wieku i dał silny impuls do dalszych badań nad jej dziejami nowożytnymi. Podkreślić też należy nowatorstwo metodologiczne tego dzieła [...]⁴.

Jerzy Maternicki konstatował rozbieżności interpretacyjne ze strony polskiej i ukraińskiej, związane bez wątpienia z rosnącymi aspiracjami politycznymi Polaków i Ukraińców. Równocześnie zaś zwrócił uwagę na ciekawe zjawisko dwukrotnego wzrostu liczby wykładów i ćwiczeń poświęconych wyłącznie historii Rusi (Ukrainy) w ofercie programowej lat 1910/11–1913/14. Świadczyło to, stwierdził, „[...] z jednej strony o rosnącym potencjale naukowym ukraińskiego środowiska historycznego, z drugiej zaś o respektowaniu tego faktu przez polskich profesorów historii”⁵. Mamy więc prawo sądzić, że to polityka była główną przyczyną trudności i konfliktów – wówczas i w dwudziestolecu międzywojennym.

Okresem tym zajęło się kilku autorów ukraińskich we wspomnianym studium *Historia historiografii i metodologia historii w Polsce i na Ukrainie*. Opracowanie to, niejednorodne pod względem formalnym (teksty autorów ukraińskich są drukowane w ich języku), ma też zróżnicowaną i ciekawą problematykę. W części I zatytułowanej *Współczesna historia historiografii i jej problemy* kilku autorów (Maternicki, Wierzbicki, Stobiecki, Pisulińska) zobrazowało stan obecny historii historiografii polskiej, jej słabości i pozytywy. Słabością jej jest zbyt ezoteryczny charakter, bliższy teorii i metodologii historii, co przekłada się na mniejszy udział studentów i badaczy; siłą może być interdyscyplinarny charakter problematyki. Autorzy ukraińscy: Iryna Kolesnyk z Kijowa i Wołodmyr Skłokin z Charkowa, przedstawili przede wszystkim metodologiczne aspekty historiografii swojego kraju; odnotowali zbliżenie do teorii postmodernistycznych, jak np. teoria społeczeństwa sieciowego Manuela Castellsa, ale też ideologizację debaty ukraińskiej i stale obecne pytania o dekonstrukcję tradycyjnych schematów historii narodowej⁶.

W części II zatytułowanej *Trudna droga do profesjonalizacji* polscy autorzy pisali o początkach badań historiograficznych do 1939 roku (Maternicki), o wkładzie Joachima Lelewela w rozwój metodologii (Violetta Julkowska), o lwowskich historykach historiografii i metodologach historii w okresie autonomii galicyjskiej (Alfred Toczek), o wkładzie Finkla w historiografię (Mariola Hoszowska), o „łódzkiej szkole historiograficznej” (Jolanta Kolbuszewska). Ze strony ukraińskiej Witalij Telwak z Drohobycza przedstawił obszerne studium o roli Mychajła Hruszewskiego w ukraińskiej historiografii i metodologii historii, a Witalij Masnenko studium o Wiaczesławie Łypyńskim. Część III, zatytułowana *Z warsztatu historyków historiografii*, zawiera pięć kolejnych studiów historyków ukraińskich; trzy z nich odnoszą się do czasów międzywojennych i w istotny sposób uzupełniają wcześniej zarysowany obraz historiografii ukraińskiej. Leonid Zaszkiłniak ukazał jej niełatwy rozwój, skupiony wokół dwóch ośrodków: jawnego w Ukraińskim

⁴ Jerzy Maternicki, *Złote lata historiografii polskiej we Lwowie*, Rzeszów: Wydawnictwo Uniwersytetu Rzeszowskiego 2015, s. 160, 165 i n.

⁵ Ibidem, s. 224.

⁶ Por. *Historia historiografii i metodologia historii w Polsce i na Ukrainie*, red. Jerzy Maternicki, Joanna Pisulińska, Leonid Zaszkiłniak, Rzeszów: Wydawnictwo Uniwersytetu Rzeszowskiego 2015, s. 78, 91.

Instytucie Naukowym w Warszawie i tajnego wokół Towarzystwa Naukowego im. Szewczenki Ukraińskiego Uniwersytetu i innych organizacji społecznych. Wasył Pedycz z Iwano-Frankowska nakreślił sylwetkę i twórczość Myrona Korduby, wszechstronnego wybitnego badacza dziejów Ukrainy, głównie XVII-wiecznej, który w latach 1929–1939 był też profesorem Uniwersytetu Warszawskiego. Lidia Łazurko z Drohobycza przedstawiła obraz ukraińskiej nauki historycznej na łamach „Kwartalnika Historycznego” w okresie międzywojennym; wskazując na ciężenie sytuacji politycznej pierwszej połowie lat 20., podkreśliła zarówno otwartość redakcji czasopisma, jak i dążenie do zachowania obiektywizmu. Iwan Kucyj z Tarnopola zajął się problematyką cywilizacyjną w ukraińskiej historiografii Galicji Wschodniej XIX wieku, wreszcie Witalij Jaremczuk z Ostroga omówił badania z historii ukraińskiej radzieckiej historiografii. W sumie na podstawie lektury tych studiów czytelnik dochodzi do przekonania, że historiografia ukraińska nieźle nadążała za ówczesnym rozwojem metodologii, bardziej natomiast ciążyły jej spory ideologiczne, jak to miało także miejsce w historiografii polskiej przed odzyskaniem niepodległości.

Ostatnia, IV część: *W kręgu zagadnień metodologicznych*, zawiera trzy studia luźno związane z poprzedzającą je narracją. Wołodmyr Waszczenko z Dniepropietrowska podjął próbę przedstawienia paradoksu „podwójności metodologicznej” w badaniu historiograficznym jako drogi do nowej, świadomej swojej wielofunkcyjności metodologii. Eugeniusz Koko z Gdańska nawiązał do refleksji Romana Wapińskiego na temat oddziaływania współczesności na historyka. Krytycznie ocenił on prezentyzm widoczny w badaniach historii najnowszej, zwłaszcza w ocenach PRL-u; podkreślał konieczność badania dziejów Polski w kontekście historii powszechnej; pisał o ważnej roli zjawisk „długiego trwania”, które najbardziej go interesowały. Wreszcie Anna Ziębińska-Witek z Lublina zajęła się metodologicznymi problemami polskiej historii Holocaustu, przedstawiając główne tezy dyskusji wokół propozycji badawczych Jana Grossa i ukazując niektóre ważniejsze braki tej historiografii (jak nieumiejętność przedstawienia punktu widzenia sprawców, a także punktu widzenia biernych świadków wydarzeń).

Problematyka poruszona we wszystkich trzech studiach ma istotne znaczenie dla badań historycznych zarówno w Polsce, jak i na Ukrainie, zwłaszcza wobec znanych trudności i obciążeń, trapiących historię najnowszą, szczególnie na Ukrainie (myślę tu przede wszystkim o dostępności archiwów)⁷. Historiografia epok wcześniejszych ma tych problemów mniej, a badania z zakresu historii historiografii, o których dotychczas była mowa, otwierają nową do pewnego stopnia perspektywę. Wszystkie rozważania polsko-ukraińskie z tego zakresu, wyżej scharakteryzowane, toczą się w rzeczowej i przyjaznej atmosferze. Nie tuszuje się w nich różnic poglądów, zawsze jest nadzieja na zbliżenie stanowisk. I zawsze jest to dyskurs inspirujący intelektualnie.

⁷ Por. w tej sprawie ważny i bardzo interesujący zbiór studiów: *Historycy polscy i ukraińscy wobec problemów XX wieku*, red. Piotr Kosiewski, Grzegorz Motyka, Kraków: Universitas, Fundacja im. Stefana Batorego 2000.